

MAMA MOIM BOHATEREM, S. 6

O życiu rodzin w Toruniu rozmawiamy z blogerką i mamą dwójki dzieci.

EDUKACJA, S 8-9

Prywatna czy państwowa? Sprawdzamy, jaką uczenień warto wybrać po maturze.

DOM, WNĘTRZ, OGRÓD, S. 10-12

Sezon na ogródek, dobre lokalizacje w okolicach Torunia i zabezpieczenie domu na wakacje.

SPORT, S. 14

Sprawdź, jakie emocje czekają na torunian podczas kolejnej Plaży Gotyku.

Nr 16(27)2016

piątek, 20.05.2016
BEZPŁATNIE, w każdy piątek

TOR NTO

MAGAZYN TORUŃSKI



fol. Sławomir Jędrzejewski

REKLAMA

TRN 20160520016

**WYTNIJ KUPON
I ODWIEDŹ NASZ GABINET!**



SOBCZYK 
dental care

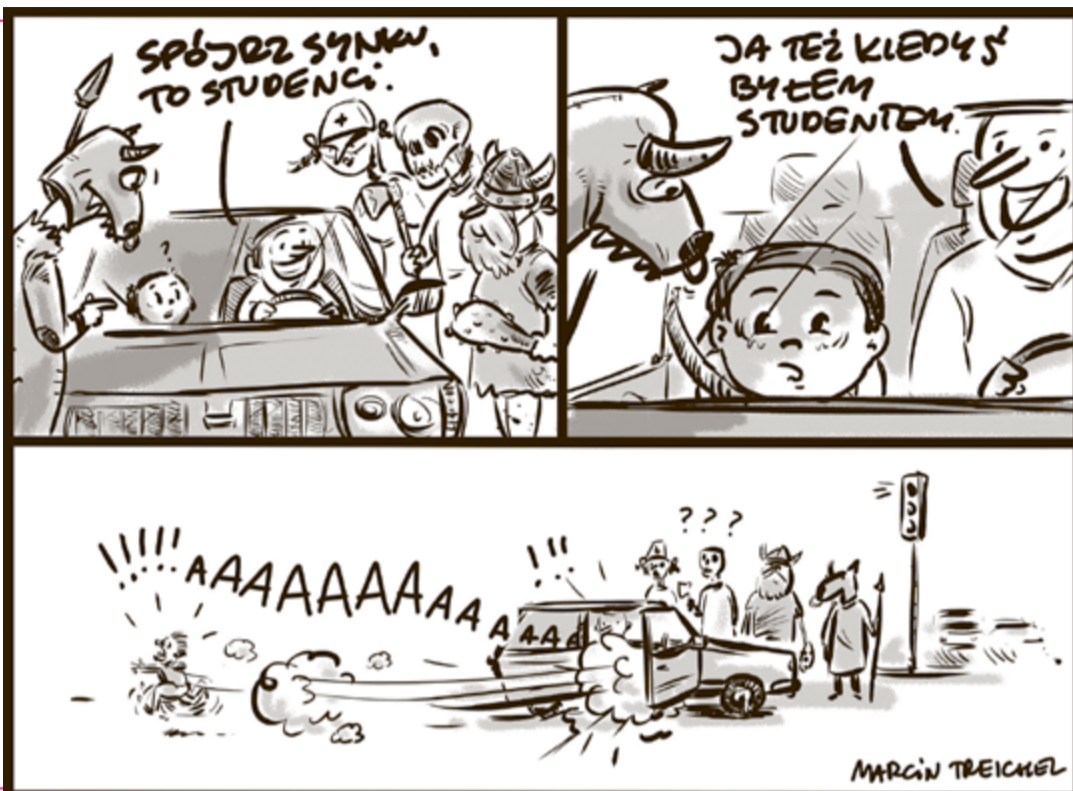
**GAZ ROZWESELAJĄCY
PIERWSZE PODANIE
GRATIS!!!**

📍 87-100 Toruń, ul. Watzenrodego 5/LU1 ☎ 880-70-10-70



MARCIN TREICHEL

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.



Dobrze jest!

Pamiętam moment, kiedy kamery TVN-u pojawiły się w Toruniu. Poza tymi, którzy cieszyli się, że Różdźka, Małuszkiński, Stenka czy Bujakiewicz będą grać w naszym mieście, byli też tacy, którzy podważali zasadność płacenia przez miasto trzystu tysięcy złotych za serię serialu kręconego w naszym mieście. I co? Jeżeli jeszcze tego nie doznali, właśnie dostają pstryczka w nos. Po pierwsze,

za tę sumę w komercyjnej telewizji Toruń urządziłby sobie bardzo skromniutką promocję. W ten, kto zna stawki reklam w tej stacji. Po drugie, nic nie jest tak przekonujące, jak to, co powiedziane między słowami. Telewizowie pokochali bohaterów i ich losy, wraz z nimi przenosili się raz w tygodniu do Torunia. Serial dawno zszedł z emisji, a efekt tego „product placement” wciąż jest żywy. W badaniach ruchu turystycznego za zeszły rok wyszło, że do naszego miasta zaczynają przyjeżdżać turyści z Estonii. Czy przyciągają ich wciąż najbardziej topowe symbole naszego miasta: pierśnik, Kopernik i Starówka? Nie. W estońskiej telewizji właśnie emitowani są „Lekarze”. Mimo że serial przeszedł już do historii, pewnie pod toruńskim mieszkaniem Alicji Szymańskiej nadal będą zatrzymywali się turyści. Kolejna pozytywna informacja jest taka, że zatrzymują się na dłużej, bo coraz chętniej korzy-

stają z naszej bazy noclegowej. A ta przez ostatnią dekadę zwiększyła się prawie dwukrotnie: z 2400 do 4409 miejsc. Jaki hotel jest w cenie? Ten, który ma duży parking, bo problemy kierowców są najbardziej odczuwalne dla odwiedzających nasze miasto. Ale chyba nie trzeba tu przyjeżdżać, żeby wiedzieć, że na Starówce lepiej nie parkować. Z tym problemem boryka się większość miast posiadających zabytkowe centra. Kto poza turystami z Estonii? Ci cieszą, bo są swoistą „egzotyką” w naszym mieście. Jednak najbardziej wierni są nasi sąsiedzi: z Wielkopolski, Pomorza czy Łodzi. O ile przyjazd z Poznania to większe wyzwanie, pozostałe kierunki zdziwienia budzić nie powinny. To żniwo połączenia Torunia z autostradą. Nic tylko się cieszyć. Jest dobrze! A może być jeszcze lepiej. Trzymam kciuki za przebicie 2 milionów turystów w sezonie 2016.

**Żaneta Lipińska-Patalon
Toronto**



Z Jezusem na ustach, bez Jezusa w sercu

Idą ulicami polskich miast. Krzyczą, że będą wisieć „syjoniści”, Monika Olejnik, Tomasz Lis i cały KOD. Krzyczą „wielka Polska katolicka” i plują wściekle na inne rasy i wyznania. Awangarda chrześcijaństwa w Polsce. Zdrowa krew narodu. Wybrańcy narodowej dumy. Tak o sobie myślą. Dla mnie są co najwyżej powodem do narodowego wstydu. Wszelkiej maści samozwańcy narodowcy i nacjonalści, niestety przy cichej – lub głośnie jak w Białymstoku – przychylności dzisiejszych

władz i Kościoła maszerują przez kraj. Zabawna i straszna jest zarazem chorobą ich trapiącą. Schizofrenia religijno-kulturowa. Jednocześnie potłowa ich mózgu jest za czysto narodową Polską dla Polaków, druga zaś głośi poparcie dla chrześcijaństwa, religii wykluczającej dzielenie ludzkości na narody. Wrzeszczą, że kultura polska „Uber alles!”, ale zapominają, że Jan Matejko był w połowie Czechem, Fryderyk Chopin pół-Francuzem, Mikołaj Kopernik pół-Niemcem, a np. taki Wieniawski po prostu Żydem. Podobnie jak Janusz Korczak, Julian Tuwim czy twórca arcy-polskiego manifestu filmowego „Krzyżacy”, czyli Aleksander Ford. Pewnie do rozpacz doprowadziłyby ich wiedza, że sam Mikołaj Rej był protestantem, nie katolikiem. I tak idą z Jezusem i Polską na ustach, a jedna półgłowa w prawo, druga w lewo. Pardon,

jakie „lewo”! Niech będzie „w jedno prawo” i „w drugie prawo”. Jezus płacze z rozpacz. Widzi, jak narodowcy dzielą ludzkość na brudasów i ludzi „czystej krwi”, jednocześnie mówiąc, że wyznają katolicyzm. Czyli jakby tu nie patrzeć, religię chrześcijańską. Tyle że Chrystusa w tym „chrześcijaństwie” nie znajduje. Gdzie Jego słowa o równości ludzi wobec Boga? Gdzie „nadstaw drugi policzek”? I takie inne bzdury jak miłoścy bliźniego.

Wstydliva choroba oszalałego nacjonalizmu, ubrana w szatki aniołków toczy nasz naród. Przez nią, 70 lat temu zginęło 4 miliony obywateli polskich. Teraz zaczniemy od powieszenia Olejnik i Lisa. Kto następny? I kto... ostatni?

**Jarosław Jarry Jaworski,
specjalista public relations,
freak**



Święto Muzyki

W tym roku Święto Muzyki wypada we wtorek. Ktoś pomyśli, że to niezbyt fortunny dzień tygodnia, a dodatkowo tego dnia Polska rozegra ostatni mecz grupowy w ramach piłkarskiego Euro z Ukrainą. Zapewne będzie to spotkanie o wszystko albo o nic... Nie przejmujemy się jednak tym. Święto Muzyki różni się w zasadniczy sposób od innych imprez, koncertów, festiwali. Wydarzenie jest skierowane

zarówno do amatorów, jak i do tych, którzy zajmują się muzyką zawodowo. Nawołuje do spontanicznego stawienia się w przestrzeni publicznej i grania darmowych, otwartych koncertów. Nie ma jednego epicentrum, ale powstaje w wielu miejscach na zasadzie ruchu społecznego i współpracy obywateli: muzyków, publiczności i koordynatorów. W Toruniu będzie to już 10. edycja tego wydarzenia! Tak czy siak wartością dodaną dla zwykłego zjadacza chleba będzie to, że dzięki rozbrzmiewającym dźwiękom tu i ówdzie, przypomni sobie o muzyce. Dla mnie, rzecz jasna, każdy dzień jest świętem muzyki. Kontent bym był, gdyby dla każdego to miało większy sens i znaczenie. Po cichu liczę, że z okazji jubileuszu imprezy, organizatorzy, czyli Toruńska Agenda Kulturalna, zaskoczy nas niekonwencjonalnym podejściem do sprawy dziesięciolecia.

Może w tym roku ów wspomniane na początku mistrzostwa w piłce kopanej nieco pomogą. Mecz z Ukrainą odbywa się o godzinie 18.00 i zakładając, że nasi również wygrają ten mecz i awansują do dalszej fazy, kibice na fali sukcesu spontanicznie będą dawać upust swojej radości w knajpkach, ogródkach, skwerach... To byłaby znakomita okazja na zabawę przy muzyce i interakcję wykonawców z publicznością. Tylko czy mamy aż tyle temperamentu, co Włosi czy Hiszpanie? Sądzę, że trzeba profilaktycznie założyć sobie jednak inny scenariusz i koncepcję tego dnia. Ze swojej strony na koniec dodam – warto to skonsultować z osobami, które lokalną scenę muzyczną tutaj w mieście tworzą.

**Michał „Powsinoga” Gajewski,
animator kultury**



Czy to będzie medalowe lato?

Za chwilę zakończy się czas matur i pierwszych komunii. Powoli myślami będziemy bliżej wakacji. W tym roku, w niejednej pewnie rodzinie, będzie je trudniej zaplanować. Męskie

jej części, pewnie częściej niż zwykle, zasiądą przed telewizorami. Oto bowiem czekają nas dwie wielkie imprezy sportowe. Najpierw przez miesiąc będziemy obserwować Mistrzostwa Europy w piłce nożnej, a potem w sierpniu Igrzyska Olimpijskie w Rio. Tak więc kłótni o pilota będzie więcej, a i piwka i czegoś do niego pewnie także. Ale dopiero w trakcie igrzysk będzie się działo. Wtedy dojdą jeszcze zarwane noce, bo to przecież 7 godzin przesunięcia czasowego. Całe szczęście, że sierpień to jeszcze wakacje i chociaż o podwiezienie dzieciaków do szkoły po takiej kibicowskiej nocy przepychanek nie będzie. Tak czy siak, czeka nas sporo emocji i mam nadzieję – pięknych sportowych doznań. Skąd ten optymizm, spyta ktoś? Otóż wierzę, że obie te imprezy będą dla Polski bardzo udane. Oto po naszych piłkarzy powoli ustawiają się w kolejce najlepsze

kluby, a Lewandowski, Miłkiewicz, Glik, Piszczek czy Krzyżowski to już europejska górna półka. Dokładając do tego rękę trenerską Nawatki, możemy oczekiwać miłej niespodzianki. Zaś do Rio wysyłamy naprawdę mocną ekipę. Są miotacze i lekkoatleci, pojedają pewnie siatkarze i szczypiarze, jest kilku świetnych kolarzy szosowych i torowych. No i mamy wodę. Moim skromnym zdaniem, to właśnie „z wody” możemy wyłowić najwięcej medali, mamy światowej klasy kajaki, wiosła, pływanie i żeglarzy. Może to tylko dlatego, że jestem zawsze niepoprawnym optymistą, ale coś mi się zdaje, że „pachnie medalami”. Polska, biało-czerwoni!!!

**Maciej Karczewski,
toruński przedsiębiorca**

TORONTO magazyn toruński

www.toronto-magazyn.pl
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:
ul. Grudziądzka 79/6
tel. 789 191 070
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon
wydanie bezpłatne

wydawca:
Interactive-Press
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:
reklama@toronto-magazyn.pl
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:
Anna Paula Szmichel
mruff design

Druk:
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam



magazyn dobrych cen

-20% -30% -40% -20% -30% -40% -20% -30% -40% -20% -30% -40% -20% -30% -40%

Essence New

bateria umywalkowa chrom
rozmiar M wysokość 19cm
korek automatyczny
obrotowa wylewka
głowica ceramiczna 28mm
5 lat gwarancji



NOWOŚĆ

1067⁰⁰ zł

599⁰⁰ zł

PGC

producent: Grohe - Niemcy

Venticello

umywalka nablutowa
ceramiczna
55 x 36 cm



NOWOŚĆ

1595⁰⁰ zł

949⁰⁰ zł

PGC

producent: Villeroy&Boch - Niemcy

Estines

zestaw meblowy 60 cm
kolor: orzech
płyta fornirowana z drewna
dębowego
umywalka ceramiczna
system soft-close



NOWOŚĆ

2050⁰⁰ zł

1190⁰⁰ zł

PGC

producent: Defra - Polska

Grohtherm 800

zestaw natryskowy
+ bateria natryskowa
termostatyczna
dźwizek 60 cm
5 lat gwarancji



1043⁰⁰ zł

690⁰⁰ zł

PGC

producent: Grohe - Niemcy

Ground R90

30 x 90 cm
kolekcja łazienkowa
płytki ścienna
rektyfikowana
szklowana
kolory:
- snow
- grey



174²⁰ zł/m²

119⁰⁰ zł/m²

Decor Guess R90

30 x 90 cm
kolor:
- grey



189⁰⁰ zł/m²

129⁰⁰ zł/m²

PGC

producent: Azteca - Hiszpania

Eterna

60 x 120 cm
gres szklony
rektyfikowany
mrozoodporny
ścieralność PEI 5
kolory:
- perla
- avorio



229⁰⁰ zł/m²

159⁰⁰ zł/m²



NOWOŚĆ

producent: NovaBell - Włochy

-20% -30% -40% -20% -30% -40% -20% -30% -40% -20% -30% -40% -20% -30% -40%

JUŻ DZIŚ DOŁĄCZ DO 9. EDYCJI ŚWIĘTA MUZYKI!

Śpiewasz, komponujesz lub grasz w zespole? Nadchodzi okazja, żeby pokazać swój talent i pomuzycować razem z innymi podczas 9. edycji Święta Muzyki. Toruńska Agenda Kulturalna szuka również przedsiębiorców, którzy muzykom udostępnią miejsce do występów.

Święto muzyki wywodzi się z Francji. Pierwszy raz do wspólnego grania zaprosiły muzyków władze Paryża w 1982 roku. W ciągu kilka lat tradycja wspólnego muzykowania profesjonalistów i amatorów przeniosła się do kilkudziesięciu innych krajów. Niezmiennie Święto Muzyki odbywa się w pierwszy dzień lata, 21 czerwca. W Toruniu muzycy zaprezentują się w różnych zakątkach miasta już po raz dziewiąty. – Szukamy chętnych do udziału muzyków, ale też wszystkich, którzy chcieliby tym muzykom pomóc. Może być to udostępnienie sprzętu, nagłośnienia albo miejsca do grania. Chodzi o to, aby wypełnić Toruń dźwiękami i dostarczyć torunianom sporą ilość różnych koncertów. –

zpowiada Aleksandra Pospieszynska z Toruńskiej Agendy Kulturalnej, koordynatorka wydarzeń. – Świętu Muzyki przyświeca idea „Muzyka wszędzie, koncert nigdzie”, ale oczywiście musimy tę muzykę, która będzie rozbrzmiewać ubrać w pewne ramy, postawić sceny i podzielić przestrzeń. Dlatego też potrzebujemy miejsc. Mogą to być ogródki kawiarniane, ale



Zespół Tacy Tam zadebiutowali podczas Święta Muzyki w ubiegłym roku

Fot. Sławomir Jędrzejewski

też inne miejsca, w których będzie mógł na przykład zmieścić się zespół z perkusją – dodaje. Jeśli ktoś chciałby pokazać się szerokiej publiczności podczas Święta Muzyki, ale nie ma własnego nagłośnienia, może liczyć na wsparcie organizatorów. Przedsiębiorcy, którzy zechcą udostępnić swój lokal czy miejsce w ogródku letnim, mogą również poprosić o dopasowanie gatunku muzycznego do stylu swojego lokalu. Wszystko po to, aby muzyka nie przeszkadzała, a towarzyszyła gościom i aby było to prawdziwe Święto Muzyki. – Jest miejsce, w którym najmniej widziani są muzycy akustyczni, szczególnie gitarzyści. Do tej prośby postaramy się więc dostosować odpowiedniego artystę – zdradza Aleksandra Pospieszynska. Jakie jeszcze gatunki muzyczne będzie można usłyszeć w Toruniu 21 czerwca? Zgłoszenia artystów jeszcze trwają, a więc lista na razie pozostaje tajemnicą. – Zgłosić może się każdy. Zależy nam jednak, aby to, co prezentują muzycy nie urażało niczyich uczuć. Można grać na łyżkach, można należeć do kapeli hardrockowej czy śpie-

wać pieśni ludowe. Im większa różnorodność muzyczna, tym lepiej. Święto Muzyki ma być otwarte dla wszystkich, którzy po prostu lubią wydawać z siebie dźwięki. W tym roku w mieście pojawi się ponad 20 muzycznych punktów. Podczas ubiegłorocznego Święta w jednym z takich miejsc zagrał zespół Tacy Tam. Dla grupy była to okazja do pierwszego

publicznego występu. – Wspierali nas oczywiście znajomi i rodzina, ale wielu przychodniów przystawało, żeby nas posłuchać. Brawa od publiczności były bezcenne. – wspomina gitarzysta, Ludwik Jasiński. – W Toruniu jest niewiele miejsc, w których można się pokazać i trudno jest się wybić. Dla nas – amatorów, była to świetna okazja do zaprezentowania swojej

twórczości. Dzięki udziałowi w Święcie Muzyki wiele osób dowiedziało się, że istnieje taki zespół jak Tacy Tam. Słuchacze zainteresowali się tym, co udostępniamy na naszym oficjalnym, facebookowym profilu. Święto Muzyki to akcja bezpłatna – na występy nie trzeba mieć biletów. Centrum działania artystów jest oczywiście Rynek Staromiejski, ale muzyki można posłuchać tego dnia również w innych zakątkach miasta. Zgłoszenia artystów i osób chętnych do udostępnienia muzykom miejsca przesyłać należy do środy, 25 maja na adres a.pospieszynska@tak.torun.pl. Szczegóły naboru na Święto Muzyki znajdują się również na stronie internetowej www.tak.torun.pl. Maria Marcinkowska redakcja@toronto-magazyn.pl

PRZYBYWA TURYSTÓW W TORUNIU

Znamy wyniki corocznego badania ruchu turystycznego. Ponad 2 miliony turystów odwiedziło Toruń w 2015 roku. Wniosek jest jeden - gości w grodzie Kopernika jest coraz więcej. Niezmiennie nasze miasto kojarzy się z Mikołajem Kopernikiem, piernikiem i Starówką.

- Przekroczyliśmy szklany pułap, czyli 2 mln odwiedzających Toruń – powiedział prezydent Torunia Michał Zaleski. – Toruń jest nadal w centrum zainteresowania podróżujących po Polsce. Badanie ruchu turystycznego w Toruniu prowadzone jest od 2006 r. Są one bardzo potrzebne, gdyż pomagają w podejmowaniu strategicznych decyzji i określaniu najważniejszych działań związanych z promocją miasta, pokazując, komu i z jakimi walorami wychodzić naprzeciw. Coroczne badania to wskazówka dla tych, których interesują osoby przyjeżdżające do naszego miasta - organizatorów noclegów, miejsc wypoczynku, rekreacji, miejsc turystycznych, sprzedawców. Z kolei dla administracji miej-

skiej to wskazówki, co należy w mieście poprawić. Metodologia badania polega na analizie twardej danych zewnętrznych (GUS, biura przewodnickie, bilety sprzedane na atrakcje turystyczne) oraz na wywiadach kwestionariuszowych prowadzonych przez cztery miesiące (marzec, maj, sierpień i październik) na próbie 1867 respondentów - w języku polskim i dwóch obcych. Z raportu wynika, że – podobnie jako w poprzednich latach - turyści nie zawiedli. Do Torunia przyjeżdżają przede wszystkim Polacy. Są to głównie mieszkańcy województwa kujawsko-pomorskiego (39,3%) i województw ościennych: mazowieckiego,

wielkopolskiego, pomorskiego i łódzkiego. Oczywiście ma na to wpływ dostępność miasta z autostrady. Najbardziej odwiedzają nas mieszkańcy woj. opolskiego i podkarpackiego. – Od początku naszych badań Niemcy to nacja, która dominuje wśród odwiedzających Toruń. Rośnie również liczba

ostatnio w grodzie Kopernika pojawili się także Estończycy. Okazało się, że do Torunia przyciągnął ich serial „Lekarze”, który jest właśnie emitowany w estońskiej telewizji. Wśród gości zagranicznych najwięcej jest Niemców (37%). 17,4% stanowią obywatele Anglii, 7,8% - Hiszpanii, 6,3 %

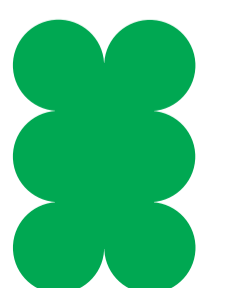
raz więcej miejsc hotelowych i korzysta z nich coraz więcej turystów. Przez ostatnie 10 lat liczba miejsc noclegowych (wg OIT) z 2400 do 4409. Niezmiennie pozostają ikony kojarzące się z naszym miastem, czyli pierniki, Mikołaj Kopernik i Starówka. Toruń to jedno z zaledwie kilku miast w Polsce, które ma tak silne i dobrze rozpoznawalne symbole. Istnieją oczywiście inne skojarzenia. Turyści zagraniczni kojarzą także Toruń z faktem wpisania na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Wśród największych atrakcji naszego miasta znalazła się Starówka, dalej Bulwar Fildelfijski, Planetarium, pierniki i Krzywa Wieża. Turyści najbardziej cenią atmosferę miasta. Co poprawić? Liczbę miejsc parkingowych, komunikację miejską, bezpieczeństwo i oznakowanie atrakcji turystycznych. Redakcja redakcja@toronto-magazyn.pl

Okazało się, że do Torunia przyciągnął ich serial „Lekarze”, który jest właśnie emitowany w estońskiej telewizji.

Hiszpanów odwiedzających nasze miasto – informuje dyrektor Ośrodka Informacji Turystycznej w Toruniu Szymon Wiśniewski. – Co ciekawe

- Włoch, a 4,6% - Francji. Wbrew stereotypom, Toruń odwiedzają turyści stosunkowo młodzi. Co istotne, w Toruniu jest co-



Oryginalne włoskie smaki z artystami w tle

Dla smakoszy dobrej kuchni jest idealna. Jeśli kochacie Włochy, poczujecie się jak w kulinarnym włoskim raju! W nowo otwartej restauracji „Da Fulvio” w Ratuszu Staromiejskim serwowane są wyłącznie włoskie, tradycyjne specjały.



Schodząc do piwnic Ratusza Staromiejskiego, przeniesiemy się do słonecznych Włoch. Włoskie dania ze świeżych produktów sprowadzanych prosto z Italii i świetni włoscy kucharze – to wszystko gwarantuje, że odwiedzający „Da Fulvio” odbędą apetyczną podróż kulinarną do Włoch, nie wyjeżdżając z Torunia.

„Da Fulvio” to nie tylko restauracja, bar, ale także możliwość kupienia włoskich produktów z różnych regionów Italii, m.in. oliwy, wina, makaronów, wędlin długo dojrzewających. Już wkrótce asortyment poszerzy się o trufle! W „Da Fulvio” urządzicie prywatne spotkania, również biznesowe, kameralnie pocelebrujecie rodzinne uroczystości, a przede wszystkim spotkacie się z przyjaciółmi czy spędzicie miły wieczór we dwoje.

Duszą tego miejsca są ludzie, w tym oczywiście właściciele, dla których otwarcie restauracji jest nową przygodą. Fulvio Loru, włoski reżyser, który wraz z żoną Anną Swobodą przez wiele lat mieszkali i pracowali w Rzymie, teraz chcą podzielić się z torunianami i turystami odwiedzającymi gród Kopernika namiastką włoskiego klimatu poprzez wrażenia kulinarne. Ale nie tylko konsumpcja jest ważna. – Chcemy, żeby restauracja stała się miejscem spotkań artystów, wymiany polsko-włoskiej, głównie na polu sztuki, organizowania wernisarzy, kameralnych koncertów, warsztatów kulinarnych dla najmłodszych – mówi Anna Swoboda, malarka.

Czym wyróżnia się restauracja?

Oczywiście tym, co najbardziej włoskie, czyli wszelakimi makaronami, mięsem, wędlinami, serami, przyprawami i oczywiście winem, a najważniejsze, że wszystko jest oryginalne. A od piątku do niedzieli restauracja zaprasza na degustację świeżo dostarczanych ryb i frutti di mare. Degustowanie – podkreślmy – niemrożonego halibuta, tuńczyka, płaszczy, małży czy kalmarów nie należą do polskiej codzienności, więc warto się skusić. Anna Swoboda: – Od początku odwiedza nas, co nas trochę dziwi, bo jesteśmy w Polsce, sporo Włochów – turystów, ale również tych mieszkających w Toruniu. Chwalą między innymi tuńczyka – mówią, że nigdy w Polsce we włoskiej restauracji podobnego nie jedli.

Menu restauracji jest na bieżąco urozmaicane. Codziennie napotkamy na jakiś specjał szefa kuchni Antonio di Salvo. Co spotkamy w menu? Odwiedzający skosztują między innymi golonki z jagnięciny przygotowywanej przez 11 godzin w piecu parowym, boczku z sosem zabajone, halibuta marynowanego w tymianku z dodatkiem topinambura, małży z gnocchi i białymi szparagami wraz z niespotykanym w polskiej kuchni dodatkiem – bottarga di muggine, czyli suszoną ikrą ryb. W menu znajduje się również szeroki wachlarz makaronów, wraz z typową pastą z policzkiem wieprzowym, spaghetti przyrządzane z przeróżnymi dodatkami, wyszukane tarty czy zupy. Na przystawkę podawana jest tzw. scarpetta, czyli oliwa z oliwek z kremem balsamicznym w duecie z pieczywem. Dla miłośników słodkości desery: panna cotta, tiramisu czy gruszka... we włoskim winie. W restauracji zjemy również wypiekany na miejscu chleb z oliwkami. Pozostaje obawa, że L'appetito vien mangiando – apetyt będzie wzrastał w miarę jedzenia. Ale w końcu... celebrowanie jedzenia jest jedną z naszych ziemskich przyjemności!



Ni invitiamo a conoscerci! Zapraszamy!

ul. Rynek Staromiejski 1,
budynek Ratusza Staromiejskiego (wejście od strony pomnika Flisaka)

Czynne:

poniedziałek-piątek 12.00-23.00, sobota-niedziela 12.00-24.00

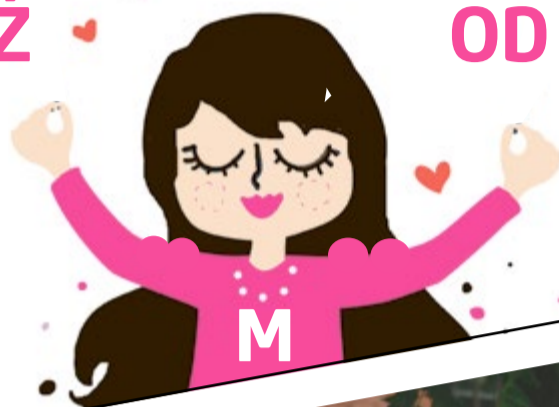
MAMA MOIM BOHATEREM

PASJA DO CZYTANIA JUŻ

OD RACZKOWANIA

O KSIĄŻKACH, MACIERZYŃSTWIE I WYCHOWANIU DZIECI – BEZ SMARTFONA

ROZMAWIAMY Z ZUZANNĄ SZULIST, AUTORKĄ BLOGA PANNA-SWAWOLNA.PL, RECENZENTKĄ KSIĄŻEK, Z WYKSZTAŁCENIA KULTUROZNAWCZYNIĄ I PRAWNICZKĄ, MAMĄ DWULETNIJ RÓŻY I DWUMIESIĘCZNEGO SZYMONA.



Zaczynamy od Twojej pasji, jaką były książki, bo to właśnie o nich zaczęłaś blogować, a dopiero potem pojawiły się na blogu tematy rodzicielskie.

– Tak. 5 lat temu zaczęłam prowadzić bloga z recenzjami książek. Na początku pisałam na forum książkowym, a potem odezwęło się do mnie wydawnictwo, które chciało, żebym zrecenzowała ich książkę. Blogi nie były wtedy jeszcze tak popularne jak dziś. Zgo-

dzi-łam się więc na propozycję wydawnictwa i zaczęłam pisać recenzje na swojej stronie. Blog nigdy nie miał ustalonego grona odbiorców czy tematów, o których chciałam pisać. Z czasem zaczęły też zmieniać się moje zainteresowania i to, co chciałam publikować. Naturalnie więc pojawił się temat macierzyństwa.

Pojawił się również temat książek dla dzieci. Przeglądając Twoje recenzje, można odnieść wrażenie, że Twoje dzie-

ci nie poświęcają zbyt wiele czasu na zabawę, bo głównie czytacie i gracie w gry planszowe.

– To prawda. Książki są moją ogromną pasją. Jestem bibliofilem, uwielbiam gromadzić książki, nawet kiedy nie jestem w stanie ich wszystkich czytać. Z dziećmi czytamy właściwie od chwili ich narodzin. Zależało nam również na tym, żeby dzieci wychowywały się w miarę możliwości bez gadżetów. Córka nie potrafi obsługiwać smartfona i dla niej to po prostu telefon, nie zna jego innych funkcji. Często



Fot. Sławomir Jędrzejewski

dwulatki grają już w gry na tabletach, a ja uważam, że warto w dzieciach zaszczepić dobrą rozrywkę, a zawsze za taką uważałam książki. Jako mama, która całymi dniami zajmuje się dziećmi i wymyśla im atrakcje, chcę również robić to, co mnie samej sprawia przyjemność. Duża obecność książek i innych zabaw wspomagających rozwój wynika z charakteru bloga. Oczywiście robimy też inne rzeczy: razem gotujemy, oglądamy bajki, dużo czasu spędzamy na dworze, ale rzadko o tym piszę.

Kiedy znajdujesz czas na blogowanie? Jak udaje Ci się połączyć aktywność mamy i regularne pisanie?

– Staram się podchodzić do wszystkiego na luzie, ale również pisać regularnie, szczególnie wtedy, kiedy gonią mnie terminy recenzji. Najczęściej piszę wieczorem, kiedy dzieci już śpią. Czasem piszę kosztem snu. Prowadzenie bloga wymaga dużego wysiłku i pochłania sporo czasu, lecz choć nie jest to moja praca zarobkowa, bardzo to lubię i sprawia mi to ogromną satysfakcję. Mogę również liczyć na pomoc męża. Dzielimy się obowiązkami, więc mogę poświęcić trochę czasu na podzielenie się z czytelnikami tym, co mnie akurat zainteresowało. Macierzyństwo

i zajmowanie się blogiem bez problemu się uzupełniają.

Choć na co dzień mieszkasz pod Toruniem, bywasz często w mieście. Czy Toruń jest miastem przyjaznym mamom?

– To, na co zwróciłam uwagę do tej pory, to przede wszystkim wysokie krawężniki. Jeśli chodzi o ofertę kulturalną i wydarzenia dla dzieci, mogłoby ich być znacznie więcej. Wiele zajęć jest płatnych, brakuje tych darmowych, gdzie mogą spotkać się mamy z dziećmi. Na pewno mogłoby być lepiej, szczególnie jeśli chodzi o zajęcia czy warsztaty dla małych dzieci. Z doświadczenia wiem, że na samym początku po urodzeniu dziecka potrzeba spotkania i porozmawiania z inną mamą jest bardzo duża. Dziecku również przydaje się kontakt z rówieśnikami. Z takiej potrzeby wzięto się też blogowanie. Poznałam w internecie wiele osób, które później spotkałam osobiście, rekompensując sobie tym samym brak znajomych z dziećmi.

Czy na początku nie bałaś się publikować wizerunku dzieci czy

opowieści o nich? Nie dzielisz się szczegółowo Waszym życiem, ale jednak ich zdjęcia pojawiają się na blogu.

– Na początku zupełnie się nie bałam. Dopiero później przyszły obawy, szczególnie, kiedy tak wiele pisze się o niebezpieczeństwie w sieci, głównie dzieci. Staram się dbać o to, żeby nie pokazywać naszego życia za bardzo, żeby nie wnikać za daleko w prywatność i nie publikować informacji, które mogłyby być krzywdzące czy o które moje dzieci mogłyby mieć kiedyś pretensje.

Czy uda Ci się zaplanować dzień mamy?

– Mój idealny dzień mamy byłby wtedy, kiedy mogłabym się wyspać i przez cały dzień oglądać seriale, ale to musi poczekać kilka lat. Póki co ten dzień będzie chyba wyglądał tak jak zwykle. Niestety nie zgadzam się z twierdzeniem, że z dziećmi można wszystko. Można robić wiele, ale wymaga to dużej organizacji, planowania i wysiłku. Myślę, że mimo wszystko mogę liczyć na laurkę namalowaną przez Różę z pomocą taty.

Rożm. Maria Marcinkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA TRN 2016052004G

Skandynawskie meble dla dzieci

FLEXA



Nowy salon Flexa w Toruniu, Osiedle Sztuk Pięknych
ul. Broniewskiego 6, tel. 662 095 924, www.sklep.mebleflexa.pl

NA UMK NIEMOWLĘTA WSPÓŁPRACUJĄ Z NAUKOWCAMI

BABYLAB TO NIETYPOWE MIEJSCE NA UNIWERSYTECIE MIKOŁAJA KOPERNIKA. W BADANIACH NAUKOWYCH, OPRÓCZ PRACOWNIKÓW UNIWERSYTETU, BIORĄ UDZIAŁ RÓWNIŻ MALUCHY – NAWET KILKUMIESIĘCZNE. PRACOWNIA ROZWOJU POZNAWCZEGO DZIECI ZAJMUJE SIĘ BADANIEM SŁUCHU, MOWY, PAMIĘCI I ROZWOJU POZNAWCZEGO NIEMOWLĄT.



Bibianna Bałaj z Wydziału Humanistycznego UMK

Wchodząc do pracowni BabyLab UMK, w której odbywają się treningi dla maluchów, można pomylić budynek uniwersytetu z przedszkolem lub żłobkiem. Kolorowe ściany, mnóstwo zabawek, wygodne łóżeczko, przewijaki i małe krzeszka – tak wygląda sala, w której odbywają się spotkania z maluchami w ramach

projektów BabyLab. Wszystko po to, aby badanie było dla kilkumiesięcznego malucha jak najmniej stresujące i aby dziecko czuło się naprawdę swobodnie. Pracownia znajduje się w Interdyscyplinarnym Centrum Nowoczesnych Technologii. Na czym polega obecnie realizowany projekt? – Sprawdzamy różnicowanie

dźwięków mowy przez niemowlęta. Są to badania z pomocą eye-trackera, rejestrującego ruchy gałek ocznych, oraz specjalnej czapeczki z elektrodami, dzięki której możemy obserwować impulsy mózgowe. Niemowlęta mają pewnego rodzaju przewagę nad nami, dorosłymi, w rozróżnianiu dźwięków w różnych językach,

dlatego właśnie w badaniach wykorzystujemy język obcy – tłumaczy dr Bibianna Bałaj z Wydziału Humanistycznego UMK, członek zespołu realizującego badanie. Choć zastosowanie technologii może budzić obawy rodziców, dr Bałaj uspokaja. – Zarówno diagnoza, jak i trening są absolutnie bezpieczne i komfortowe dla dziecka. Ro-

dzice lub opiekunowie mogą z nim przebywać przez cały czas. Dziecko śledząc to, co dzieje się na ekranie komputera, siedzi na kolanach mamy lub taty, więc nie trzeba się obawiać, że poczuje się nieswojo. Przebieg naszej diagnozy zawsze dokładnie omawiamy z rodzicami przed jej rozpoczęciem – dodaje. Na bezpłatne badanie słuchu, rozumienia mowy i pamięci dziecka mogą zgłosić się rodzice z dziećmi w wieku od 6 do 12 miesięcy. Treningi w BabyLab poprzedza spotkanie z lekarzem laryngologiem. Obecnie prowadzone są zajęcia, mające na celu zbadanie rozumienia języka obcego. Jako pierwszy testowany jest język francuski. W zajęciach z niemowlętami bierze udział native speaker. Jak wykorzystane mogą być wyniki badań BabyLab UMK? – Przede wszystkim będziemy więcej wiedzieć o rozwoju poznawczym, pamięci i mowie dzieci, ale niewykluczone, że finalnie powstanie interaktywna gra bądź zabawka edukacyjna, którą każdy rodzic będzie mógł

wykorzystać podczas zabawy w domu. Ksenia Bogucka, mama 10-miesięcznej Pauli, zdecydowała się na udział córki w projekcie z ciekawości i chęci przebadania słuchu dziecka. – Zależało mi na sprawdzeniu przez laryngologa, jak Paula słyszy. Byłam również ciekawa, na co zwracać uwagę przy jej rozwoju, co ją interesuje, mogłam się o córce więcej dowiedzieć. Paula była zafascynowana bańkami mydlanymi, którymi była zabawiana. Cała uwaga badaczy skupiona była na niej i była ciekawa tego, że wszyscy chcą nawiązać z nią kontakt – opowiada. – Udział w projekcie spodobał mi się i poleciłam kontakt z BabyLab znajomym, którzy również mają małe dzieci – dodaje. Na przełomie maja i czerwca planowane są również badania dla „starszaków” – poszukiwane będą sześciolatki. Aktualnie prowadzone zapisy śledzić można na stronie www.babylab.icnt.umk.pl i zgłosić się za pomocą formularza bądź telefonicznie.

Maria Marcinkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2016052005G

DZIEŃ DZIECKA Z MŁYNEM WIEDZY

W piątek (27 maja) koncertem zespołu Luxtorpeda przed Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy rozpocznie się trzydniowy piknik popularnonaukowy z okazji Dnia Dziecka. Udział we wszystkich wydarzeniach jest bezpłatny.

Piknik wystartuje w piątkowy wieczór. O godz. 19:00 na scenie przed Młynem Wiedzy zagra Luxtorpeda. W sobotę i niedzielę (28-29 maja) Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy zaprasza w godz. 10:00-18:00 na piknik popularnonaukowy. Podczas wydarzenia dostępnych będzie kilkanaście stanowisk edukacyjnych przygotowanych przez centrum nauki, szkoły zawodowe i techniczne z Torunia, naukowców z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i Wyższej Szkoły Gospodarki.

W strefie Młyna Wiedzy będą dostępne: Atomowy Bubble Soccer, nowy eksponat wystawy „Wmik-suj się!”, stanowiska doświadczalne i eksperymentalne, trener lotniczy oraz bańki mydlane. Salon Toyota Bednarscy Toruń przygotował stanowisko z silnikami hybrydowymi oraz atrakcyjny konkurs dla uczestników pikniku.

Strefa „Wmikuj się zawodowo!” to stanowiska przygotowane przez toruńskie szkoły zawodowe i techniczne. Będzie można na nich m.in. zaprojektować

swój ogród, dowiedzieć się jak działają ogniwa fotowoltaiczne, rura próżniowa, a także jak prawidłowo nakryć stół przy różnych okazjach. Przy pomocy instrumentów geodezyjnych będzie można zmierzyć samego siebie, ocenić swój daltonizm smakowy oraz zobaczyć pokazy koła florystycznego.

Podczas pikniku zaprezentuje się także Komenda Miejska Policji w Toruniu. W sobotę i niedzielę w godz. 12:00-16:00 będzie można oznakować rower, zobaczyć jak alkohol i używki wpływają na nasze postrzeganie, a także dowiedzieć się jak przygotować się do wakacyjnej podróży. Policjanci omówią również zagadnienia z zakresu kryminalistyki. Państwowa Straż Pożarna przygotowała pokazy ratowniczo-gaśnicze.

28 maja w godz. 10:00-13:00 na antenie radia GRA w specjalnej audycji będzie można usłyszeć relacje z pikniku Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy. „Odpal razem z nami Naukową Petardę” - zachęca Młyn Wiedzy.



Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy
ul. Władysława Łokietka 5
87-100 Toruń
e-mail: centrum@centrumnowoczesnosci.org.pl

EDUKACJA

ZBLIŻA SIĘ REKRUTACJA NA STUDIA

WYŻSZE UCZELNIE PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO TEGOROCZNEGO NABORU NA STUDIA. INACZEJ ODBYWA SIĘ REKRUTACJA NA UMK, INACZEJ NA UCZELNIACH NIEPUBLICZNYCH. KRÓTKI REKRUTACYJNY PRZEWODNIK DLA MATURZYSTÓW...

Do 27 maja trwają matury. Na wyniki maturyści muszą czekać aż do 5 lipca. Dopiero po tym terminie z kompletną dokumentacją ruszą na wybrane uczelnie. Warto sprawdzić, czy już wcześniej nie trzeba rejestrować swojej kandydatury na wybrany kierunek.

Na UMK do połowy września

Na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika pierwszy nabór trwa do 1 sierpnia. Drugi – do połowy września, ale tylko na te kierunki, na których pozostały jeszcze wolne miejsca. Lepiej nie zwlekać z podjęciem decyzji o swoim dalszym kształceniu, bo może się okazać się, że przegapiliśmy nasz wymarzony kierunek! Oprócz sierpniowego terminu obowiązuje przyszłych studentów internetowa rejestracja. Mają na nią czas do 10 lipca (do tego dnia wnoszą również opłatę rekrutacyjną), ale na większość kierunków artystycznych obowiązuje wcześniej. Kandydaci ze starą maturą

do Collegium Medicum mieli termin do 5 maja. Dokumenty, które w pierwszym naborze muszą dotrzeć na uniwersytet do 20 lipca, składamy osobiście, za pośrednictwem innej osoby lub przesyłamy pocztą tradycyjną. Scany nie są honorowane.

Na UMK studenci są przyjmowani głównie na podstawie kwalifikacji punktowej wymaganych na danym kierunku przedmiotów. – Na najbardziej popularnych kierunkach progi punktowe na przestrzeni ostatnich 10 lat stopniowo się obniżają, ale nie wynika to z niższego poziomu maturzystów, tylko z tego, że na tych kierunkach staramy się proponować coraz większą liczbę miejsc – dr Ewa Walusiak-Bednarek z Biura Prasowego UMK. Niektórzy przyszli studenci muszą zdawać egzaminy. I tak na większość kierunków artystycznych obowiązuje złożenie prac plastycznych, egzamin praktyczny i konkurs świadectw (zarówno osoby z nową, jak i starą maturą). Na niektóre kierunki Col-

legium Medicum, czyli kierunku lekarski, farmację, analitykę medyczną, audyofonologię, biotechnologię, dietetykę, elektroradiologię, fizjoterapię, kosmologię, pielęgniarstwo, położnictwo i ratownictwo medyczne kandydaci posiadający starą maturę zdają egzaminy, pozostali są przyjmowani na podstawie konkursu świadectw. Na niemal 18 tysięcy osób, które wzięły udział w zeszciorocznej rekrutacji zarówno na studia I stopnia, czyli te zakończone licencjatem, jak i pięcioletnie magisterskie, kandydatów ze starą maturą było 138, stanowili więc mniej niż 1%.

Na ile kierunków jednocześnie? Można aplikować na dowolną liczbę kierunków, każdorazowo wnosząc opłatę rekrutacyjną. Jeśli wybieramy różne specjalności na tym samym kierunku, płacimy jednorazowo. Najczęściej popełniane błędy podczas procesu rekrutacji? Ewa Walusiak-Bednarek: – Omyłkowe zaznaczenie trybu studiowania



Ewa Walusiak-Bednarek z Biura Prasowego UMK Fot. S. Jędrzejewski

– niestacjonarne zamiast stacjonarne, przypadkowe zaznaczanie priorytetów. Niespełnienie do wyznaczonego terminu któregoś z trzech koniecznych warunków, żeby uczestniczyć w rekrutacji, czyli założenia konta w Internetowej Rejestracji Kandydatów, wyboru kierunku lub kierunków – również w IRK oraz wystania opłaty rekrutacyjnej – zdarza się, że ktoś zakłada konto, wnosi opłatę, ale nie wybiera kierunku. Taka osoba nie uczestniczy dalej w rekrutacji. Kolejnym niedopatrzeniem jest niedostarczenie dokumentów w terminie.

Kolejność zgłoszeń

W Wyższej Szkole Bankowej

rekrutacja trwa do października. Paweł Bukowski, specjalista ds. PR w WSB: – Nie ustalamy jednak sztywnej granicy zakończenia rekrutacji. Zdarzało się, że z różnych względów studenci dołączali nieco później.

Jak się zapisać na studia? Trzeba obowiązkowo wypełnić formularz online. Studentem może być każdy posiadający świadectwo maturalne, a o przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń.

W nowym roku akademickim na studentów czekają nowe specjalności, np. na bezpieczeństwie wewnętrznym można będzie się kształcić w ramach bezpieczeństwa militarnego i sił zbrojnych RP oraz w zawodzie: pracownik

cywilny w służbach mundurowych. Paweł Bukowski: – Finanse i rachunkowość rozpocznie edukację na specjalności menedżer finansowy. Wzrost przestępczości w sieci stał się determinantem do przygotowania kształcenia w zawodzie: specjalista ds. bezpieczeństwa informacji.

Rekrutacja w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości również trwa do początku października. We wrześniu zgłasza się najczęściej zainteresowanych studiowaniem. Po raz pierwszy będzie nabór na kryminologię ze specjalnościami: patologie społeczne, kryminologia kuratorska, penitencjarna i policyjna. Po ukończeniu kierunku można szukać pracy w policji, sądownictwie, prokuraturze, straży miejskiej, służbie więziennej, jako kurator, pracownik społeczny czy mediator. Osoby ze starą maturą stanowią około 10-15 procent studentów i najczęściej wybierają logistykę.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TTRN 2016052006G REKLAMA

TRN2016051307G

CHCESZ ZARABIAĆ

3400 zł

JAKO SPAWACZ?

ZRÓB PIERWSZY KROK
I PRZYJDŹ DO NAS NA KURS!

**ZAKŁAD
DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO
TORUŃ**

Szkolimy
zawodowo!

- spawanie elektrodą, MAG, MIG, TIG, gazowe
- szkolenia bhp
- montaż rusztowań
- kursy pedagogiczne
- eksploatacja i dozór urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych, gazowych i ciepłowniczych (uprawnienia URE SEP)

- operator koparkoładowarek
- obsługa sprzętu i urządzeń objętych dozorem UDT
- kierowca operator wózków jezdniowych
- obrabiarki CNC
- i wiele innych

Zakład Doskonalenia Zawodowego
87-100 Toruń, ul. Żółkiewskiego 37/41
tel. 56 659 80 32, faks: 56 659 85 35; szkolenia@zdz.torun.pl
www.zdz.torun.pl

Z tym ogłoszeniem **RABAT 20%** na wybrane kursy i szkolenia.

* regulamin promocji dostępny u organizatora

KANTOR

w Atrium Copernicus wejście od strony Decathlonu

sprzedaż złota inwestycyjnego

skup wyrobów ze złota

wymiana walut

tel. 56 640 52 26

EXCHANGE GROUP NAJWIĘKSZA SIĘĆ KANTORÓW W POLSCE

NA PAŃSTWOWĄ CZY PRYWATNĄ – DYLEMATY MATURZYSTÓW

UCZELNIA PUBLICZNA, A MOŻE JEDNAK WYBRAĆ PRYWATNĄ? KAŻDA Z NICH MA SWOJE ZALETY I WADY. JAKO OPTYMISTYCZNY MAGAZYN – SKUPIAMY SIĘ NA ATUTACH.

Zarówno na państwowej, jak i prywatnej uczelni możemy mieć świetnych wykładowców, porwijających tłumy. Kto nam przekazuje wiedzę jest istotne. Jednak bez dużego własnego wkładu pracy, indywidualnej ciekawości świata, kreatywności nawet najgenialniejszy wykładowca i najbardziej prestiżowa uczelnia nam nie pomoże.

Na państwowej

Uczelnie państwowe to na pewno prestiż, długoletnia tradycja i historia. Oczywiście bezdyskusyjnym atutem jest bezpłatna nauka. Można również korzystać z pomocy socjalnej i różnego rodzaju stypendiów. – Publiczne uczelnie – takie jak Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu – kształcą studentów w oparciu o zaawansowane badania naukowe, a sam proces kształcenia realizowany jest przez aktywnych badaczy. Dzięki temu studenci nie tylko uzyskują dostęp do najbardziej zaawansowanej i aktualnej wiedzy oraz innowacji, ale również, w ramach programów MA i MSC, a przede wszystkim w ramach studiów doktoranckich, mogą współuczestniczyć w jej tworzeniu i odkrywaniu. Jest to niewątpliwie wartość dodana, która na rynku edukacyjnym

ma charakter absolutnie uniikatowy – mówi dr Dominik Antonowicz, były pełnomocnik rektora ds. organizacji i ewaluacji badań naukowych oraz wybitny specjalista w zakresie systemu szkolnictwa wyższego. Wartością uniwersytetów jest także rozbudowana infrastruktura: domy akademickie i kampusy, a dzięki temu kwitujące życie studenckie.

Małgorzata Tuszyńska przed wyborem studiów nigdy nie brała pod uwagę uczelni prywatnej. W tym roku broni pracy licencjackiej z socjologii. Choć podczas studiowania przechodziła różne momenty, finalnie nie żałuje. – Ten kierunek na pewno mnie rozwinął, ale teraz chciałabym się kształcić dalej – na zupełnie innym kierunku, ale o którym zawsze marzyłam, czyli wzornictwie – dekoracyjnym, artystycznym. Chodzę na kurs przygotowujący z malarstwa i rysunku. Będę próbowała się dostać na państwowe uczelnie do Poznania albo Bydgoszczy.

Na prywatnej

Ewelina Sztandara, Agnieszka Rolka i Mateusz Karczewski – studenci finansów i rachunkowości w Wyższej Szkole Bankowej są zadowoleni z wyboru. Ewelina Sztandara:

– Najpierw zaczęłam studiować kosmetologię w Collegium Medicum, ale kierunek mi się nie spodobał. Znajomi zaczęli mnie zachęcać do studiowania na WSB. I nie żałuję – na pewno atutem jest pozytywne nastawienie wykładowców,

płatnicy, ale nie jesteśmy traktowani masowo, a to na pewno duży plus. Ten fakt podkreśla dziekan Toruńskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości dr Jolanta Bąkowska-Janiszewska: – Jesteśmy niewielką uczelnią, więc znam wszystkich stu-

uczelnia to osoby, które pracują i studiuje, chcą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe lub zdobyć nowy zawód. Wykładowcy to głównie praktycy. Prowadzący zajęcia piastują wysokie pozycje w korporacjach lub sami prowadzą

praktyk wchodzą w realny świat rynku pracy i mają okazję, żeby już w trakcie studiów mu się przyjrzeć.

– Jako uczelnie bardzo nam zależy, żeby odpowiedzialnie przygotować swoich studentów do funkcjonowania na rynku pracy – mówi prof. Marek Stankiewicz, rektor Wyższej Szkoły Bankowej. – Dlatego powołaliśmy do życia Radę Wyższej Szkoły Bankowej, do której zostali zaproszeni wybitni przedstawiciele życia gospodarczego i społecznego, szefowie instytucji, przedsiębiorstw i organizacji, reprezentujący potencjalnych pracodawców naszych absolwentów oraz przyszłych odbiorców wyników prac badawczych prowadzonych w naszej uczelni.



Na zdjęciu od lewej: Ewelina Sztandara, Mateusz Karczewski i Agnieszka Rolka Fot. S. Jędrzejewski

pomagają, są bardziej dostępni dla studentów. Agnieszka i Mateusz potwierdzają, że studiuje się dobrze, a nauczyciele akademicy mają indywidualne podejście do uczących się i nie robią problemów, żeby umówić się z nimi na poprawkę czy konsultację.

Na „prywatnej” wprowadzie

dentów, bez problemu mogą się spotkać zarówno ze mną, jak i innymi prowadzącymi zajęcia. Na uczelni prywatnej, ze względu na bardziej kameralne warunki, znacznie łatwiej jest się umówić z wykładowcami na zdawanie egzaminu czy konsultację niż na publicznej uczelni. Wielu studentów prywatnych

działalność gospodarczą. Jolanta Bąkowska-Janiszewska dodaje, że oprócz wykładowców – praktyków również sporo studentów prowadzi własną działalność gospodarczą albo zaraz po ukończeniu studiów – logistyki lub kosmetologii, głównych kierunków na TWSP, ją zakłada. Studenci podczas

Jeśli chcemy coś osiągnąć, trzeba uczyć się niezależnie od tego, czy na „uniwerku”, czy na „prywatnej”. Warto przemyśleć, czy chcemy mieć tylko papier, czy realną wiedzę.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2016052007G



TORUŃSKA WYŻSZA SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI



Kryminologia
Studia licencjackie i podyplomowe

Jedyna niepubliczna wyższa UCZELNIA w regionie, która kształci na tym kierunku

- **Logistyka**
Studia inżynierskie i podyplomowe
- **Kosmetologia**
Studia licencjackie i podyplomowe

Rekrutacja trwa

Toruń, ul. Rybaki 57
(Park Miejski na Bydgoskim Przedmieściu)

tel. (56) 621-98-53

Rekrutacja ONLINE

www.twsp.pl

Inowrocław, ul. Kiełbasiewicza 7
(Budynek Gimnazjum nr 2)

tel. (52)35-207-50

DOM, WNĘTRZE, OGRÓD

PELARGONIE CZY SURFINIE, CZYLI BALKONOWY ZAWRÓT GŁOWY

KRYJE SIĘ W NICH DUŻY POTENCJAŁ, KTÓRY DZIĘKI NASZEJ INWENCJI MOŻEMY PRZEKUĆ W BUJNE ROŚLINNE DZIEŁO SZTUKI. BALKONY! CZAS NA ICH UKWIECENIE. WYKORZYSTUJĄC FANTAZJĘ, TARASY MOŻEMY ZAMIENIĆ W NAMIĄSKĘ KOLOROWEGO I UROZMAICONEGO OGRÓDU.

Sezon na ogrodowe i balkonowe nasadzenia trwa. O ogrodach pisaliśmy w kwietniu. Teraz czas na trendy balkonowe. Kwiaty do stojących, wiszących doniczek, zioła, krzewy, warzywa... Taras nie musi nas ograniczać. W otoczeniu bujnej zieleni wypoczniemy – z ulubioną książką, herbatą, w błogim zamyśleniu...

Pelargonie triumfują

... głównie dlatego, że cechuje je odporna na niedogodności natura. Nawet osobom, które nie mają ręki do kwiatów, będą kwitły tygodniami. Dobrze radzą sobie w mocno nasłonecznionych miejscach. Natomiast więcej uwagi wymagają, między innymi ze względu na nawożenie, równie popularne surfinie. Monika Lewandowska, pracująca w dziale ogrodów w toruńskim Leroy Merlin, poleca na tarasy również werbenę czy bakopę. Niecierpki... nie cierpią słońca, więc balkon jak najbardziej, ale w miejscach zacienionych. – Kupowane są

przez klientów także róże na pnium, oleandry czy niezwykle piękny kuflik, którego jednak zimą, chroniąc przed mrozami, musimy zabezpieczyć otuliną. Sprawdzają się także formy miniaturowe roślin iglastych, często formowane w kule czy inne finezyjne kształty – wymienia pani Monika. Pelargonie, choć zwykle kupowane na jeden sezon, możemy przechować zimą i bez problemu przedłużymy ich żywot. Surfinie to rośliny jednoroczne, pożegnamy się z nimi wraz z pierwszymi przymrozkami. Wojciech Miszewski, właściciel sklepu ogrodniczego „Stonecznik”, do listy kwiatów balkonowych dodaje wieloletnie miniaturowe goździki, fuksje, begonie i lobelie, które najlepiej sobie radzą w półcieniu, zaś do cienia poleca dalie. Wachlarz zielonych możliwości jest naprawdę urozmaicony, nawet na ograniczonej przestrzeni. – Ludzie sadzą na tarasach również zioła: tymianek, mięta, bazylię, oregano, a także pomidory koktajlowe czy wi-



Marta Plucińska na swoim balkonie

Fot. Sławomir Jędrzejewski

nogrona – mówi pan Wojciech. I faktycznie. Namiastkę przydomowego ogrodu stworzyła na tarasie Marta Plucińska. Balkon to istny raj różnorodności – rzeżucha, pietruszka naciowa, seler, sałata, marchewka, pomidory. Całości dopełniają kwiaty – zwisające lobelie, bratki, czubatki, komarzyca odstraszająca latające pszczoły facelia. Z racji zatrudnienia w Torseedzie, toruńskim

Przedsiębiorstwie Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa, zakup roślin ma na miejscu, więc zainteresowania ogrodnicze podsyca również praca. – Zawsze lubiłam sadić kwiaty, natomiast odkąd mam dzieci, repertuar roślin powiększyłam o warzywa, zioła... – mówi Marta Plucińska. Żeby mieć burzę kwiatów i żeby nasze rośliny były dobrze odżywione, możemy do doniczek podczas sadzenia włożyć nawóz w gra-

nulkach – wówczas kwiaty wystarczy podlewać samą wodą. Inni specjaliści z branży ogrodowej są bardziej przekonani do używania rozcieńczonych w wodzie nawozów. Trzeba spróbować samemu i wybrać jedną z opcji.

Maj – w ogrodzie i na tarasie

Każdy miesiąc wiąże się z innymi pracami ogrodowymi. Rytm tych prac wyznaczają same rośliny – ich wzrost, kwitnienie. W maju czas na przycinanie krzewów, które już przekwitły, czyli między innymi forsycji, jabłoni ozdobnej, migdałka, wierzby, wczesnej tawuły i innych. Jak doradza Anita Plewa z Centrum Ogrodniczego w Ostaszewie, przycinamy również kształty tui, przyrosty bukszpanów, jeśli zależy nam na ich kulistym kształcie. Obywamy kwiatostany lilaków, czyli bżów, czy

azalii. Po przekwitnięciu roślin cebulowych – tulipanów, hiacyntów, krokusów – ta sama procedura: usuwamy przekwitnięte elementy. Dzięki temu rośliny wytworzą więcej cebul. W przypadku kwiatów balkonowych również na bieżąco obrywamy zeschnięte kwiaty. Co jeszcze? Stosujemy opryski na mszyce i sprawdzamy, czy iglaki nie są zaatakowane przez szkodniki, np. przędziorki czy tarcznięki. Możemy na rabatach posiać bratki, malwy, kocanki, złocienie, goździki, nasturcję. Ponieważ minęły już zimni ogrodnicy, do gruntu wkładamy bulwy dalii oraz mieczyków.

Otoczenie zieleni cieszy zarówno w przydomowym ogrodzie, jak i na tarasie. Posiadacze ukwieconych balkonów mogą cieszyć się, że omija ich obowiązek koszenia trawników. Natomiast właściciele ogrodów wygrywiają w większej przestrzeni do obsiewania, nasadzania i być może jednak – dla wielu osób – przyjemnej możliwości... koszenia trawników!

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

TRN 2016052008G

REKLAMA

PRZYJEDŹ DO NAS PO KWIATY
BALKONOWE I DOMOWE

**Spraw Mamie
wyjątkowy prezent!**

**Piękny Storczyk
na 26 maja**

**Ostaszewo
Centrum Ogrodnicze**

Centrum Ogrodnicze Ostaszewo

Ostaszewo 59 87-148 Łysomice
tel: 56 674 03 65 dział zoo: 56 674 00 10

czynne :
poniedziałek-piątek 9-20
sobota 9-18
niedziela 10-18

ZABEZPIECZ SWOJE MIENIE PRZED WYJAZDEM

ZBLIŻA SIĘ CZAS WAKACJI I URLOPÓW, A TYM SAMYM OPUSZCZANIA NASZYCH DOMÓW ORAZ MIESZKAŃ. ŻEBY SPOKOJNIE SPĘDZIĆ TEN CZAS, WARTO POMYŚLEĆ O ODPOWIEDNIM ZABEZPIECZENIU SWOJEGO MIENIA. OTO KILKA WSKAZÓWEK...

Niewątpliwie poczucie bezpieczeństwa jest jedną z naszych głównych potrzeb. Dobrze, żeby torunianin mądry był przed szkodą, a nie po. A niestety bardzo często myślimy o ochronie naszego dobytku dopiero po przykrych incydentach.

Uważajmy na nieznanomych

Jest kilka zasad, których przestrzeganie pozwoli nam uchronić nasze dobra materialne przed łapczywym okiem złodziei. Po pierwsze, nie powinniśmy się afiszować naszym bogactwem, bo to doskonale wabik dla włamywaczy. Po drugie, nie przechowujemy cennych przedmiotów w domu czy mieszkaniu – w bieliźniarkach, torebkach z cukrem, za obrazami – złodzieje mają te miejsca opanowane. Dla pewności pieniądze, dewizy, biżuterię, akcje czy obligacje najlepiej przechować w banku. Wojciech Chrostowski z Zespołu Komunikacji Społecznej KMP Toruń: – Powinniśmy również być czujni w przypadku nieznanymi osobami kręcących się po klatkach schodowych czy w pobliżu domów. Warto zapytać, kogo szukają, zapamiętać wygląd takich nieznanomych. Nie wpuszczajmy do na-

szego lokum obcych bez uzasadnionych powodów – mogą robić tak zwany złodziejski wywiad dla grupy dokonującej włamań. Dobre relacje międzysąsiedzkie mogą być dla nas bezcenne. Podczas naszej nieobecności zaprzyjaźniony sąsiad może wpaść do nas od czasu do czasu podlać kwiaty, otworzyć okna, opróżnić skrzynkę na listy czy zapalić wieczorami światło w pokojach, sprawiając tym samym wrażenie obecności domowników.

Skutecznie odstrasza złodziei

Alarm to jeden z najlepszych pomysłów na zabezpieczenie naszej posiadłości. Jeśli złodziej upatrzy sobie dom, ten z systemem alarmowym raczej ominie, chyba że nie będzie o nim wiedział. – Niektórzy mieszkańcy chcą, żeby informacja o ochronie budynku była umieszczona w widocznym miejscu, co ma odstraszyć potencjalnych włamywaczy. Ale mamy i takich klientów, którzy nie afiszują się taką informacją, ponieważ chcą złapać złodzieja na gorącym uczynku – mówi Łukasz Sawicki, kierownik Działu Handlowego w Solid Security. Alarmy – systemy zewnętrzne oraz częściej wybiera-

ne – wewnętrzne, również w wersji bezprzewodowej do zakładowania w wykończonych już domach, plus system monitoringu wraz z opcją podjazdu pod posesję grupy interwencyjnej daje niemalże stuprocentową ochronę. W dobie smartfonów i tabletów osoby posiadające system kamer mogą podczas wypoczynku śledzić, co się dzieje na ich posesji. W trakcie wyjazdu na urlop można, w ramach kontraktu, zamówić sobie podjazdów dozorowanych o określonych porach dnia czy nawet ochrony stacjonarnej w miejscu zamieszkania. – W razie jakiegos zdarzenia pod obiekt, na terenie całego miasta, docieramy do 5 minut, więc reakcja jest praktycznie natychmiastowa – mówi Łukasz Sawicki. – O ochronę swojego majątku najczęściej dbają mieszkańcy nowego budownictwa, a także ci, którzy doświadczyli już jakichś nieprzyjemnych incydentów oraz lokatorzy mieszkający w blokach na pierwszym piętrze. Ale mieszkańcy wyższych pięter również nie są bezpieczni. Łukasz Sawicki podaje przykład swoich znajomych – złodzieje po upewnieniu się, że właściciele mieszkania przebywają w pracy, wynieśli z trzeciego piętra sporą

część majątku. Czy systemy ochronią nas tylko przed niepożądanymi w domu czy mieszkaniu gośćmi? Nie, są również alarmy z czujnikami ostrzegającymi przed zalaniem, dymem, czadem,

nic nie zapłacimy.

Z myślą o sobie i naszym majątku

Na pewno warto zainwestować w ubezpieczenie i wielu z nas

zmu – wymienia specjalista od ubezpieczeń Cezary Zalewski. Ubezpieczalnie nie zadają jednak w stu procentach o nasze bezpieczeństwo, bo wiele zależy od nas samych – naszej przeczności i profilaktyki. Cezary Zalewski zwraca uwagę, żeby przed wyjazdem na urlop pozamykać wszystkie okna i drzwi, włączyć alarmy, jeśli je posiadamy, pochować z terenu posesji wszystkie cenne przedmioty, a także odciąć dopływ wody, gazu i odłączyć od sieci urządzenia elektryczne. Ubezpieczyciel przypomina: – Trzeba także pamiętać o tym, że większość towarzystw ubezpieczeniowych wymaga poinformowania o tym, że wyjeżdżamy i nie będziemy zamieszkiwać w ubezpieczonym domu czy mieszkaniu dłużej niż 60 dni. Wyjeżdżając na wakacje, można ubezpieczyć samych siebie oraz bagaż podręczny. Akurat na tym nie warto oszczędzać, bo jak mówią, licho nie śpi i los lubi płać figle. Z zabezpieczonym odpowiednio domem czy mieszkaniem, ubezpieczeniem nas samych, racjonalną ostrożnością i uwagą możemy spokojnie korzystać z wakacyjnych dobrodziejstw!

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl



O tym, jak zabezpieczyć dom na wakacje, opowiedział m.in. Wojciech Chrostowski z toruńskiej policji
Fot. Sławomir Jędrzejewski

gazem, w tym również usypiającym (jeśli ktoś chce okraść nas tzw. metodą na śpiocha, a do takich zdarzeń dochodzi dosyć często). Systemy alarmowe w skali wydatków związanych z budową domu, stanowią znikomy procent. Miesięczny abonament na usługę to również niewielki koszt (ok. 50 zł). Za zapoznanie nas z szacunkowym kosztem instalacji alarmowej czy też systemem kamer w naszym domu czy mieszkaniu

to robi. Wówczas również każdy nasz urlop będzie spokojniejszy. Polski klimat nie jest wolny od anomalii pogodowych, stąd coraz częściej myślimy o zabezpieczeniu naszych domostw przed kaprysmi pogody. – Mieszkania i domy możemy ubezpieczyć na wypadek zdarzeń losowych, między innymi pożaru, uderzenia pioruna, zalania, huraganu, gradu, powodzi, kradzieży z włamaniami i rozboju czy wandaliz-

REKLAMA

TRN 2016052009G

REKLAMA

TRN 2016052001G



BEZPIECZEŃSTWO

Zapewnij je sobie i swoim najbliższym

TU UBEZPIECZYSZ:

- SAMOCHÓD
- DOM I MIESZKANIE
- ŻYCIE I ZDROWIE
- PODRÓŻ
- FIRME

OC AC



ul. Teligi 7 (budynek Biedronki), TORUŃ
603-589-452 kontakt@czu.com.pl
www.czu.com.pl



strefa wewnętrznego komfortu

NOWOCZESNE KOMINKI,
PIĘKNIE ZAPROJEKTOWANE MEBLE DO WNĘTRZ I OGRODÓW,
DONICE, BLOKOMINKI SĄ JUŻ TERAZ DOSTĘPNE W TORUNIU.
PRZYJDŹ I ZOBACZ PRODUKTY UZNANYCH W ŚWIECIE PROJEKTANTÓW:
ANTONIO CITTERIO, WERNER AISLINGER, PETER MALY.




SHOWROOM MIDOMO
ul. Broniewskiego 4 lok. 55, Toruń tel. 56 692 62 08, 600 184 148

BIURO@MIDOMO.PL WWW.MIDOMO.PL

ZAMIESZKAĆ W SĄSIEDZTWIE TORUNIA

NIE MA CO DISKUTOWAĆ O UROKU TORUNIA. JEST I BASTA. ALE WOKÓŁ... TEŻ NICZEGO SOBIE. DALEJ OD CENTRUM MIASTA, NIE ZNACZY GORZEJ. SPORO OSÓB, W TYM RÓWNIEŻ TORUNIAN, DOCENIŁO LOKALIZACJE W MIEJSCOWOŚCIACH SĄSIEDNICH. DLACZEGO?

Są tacy, którzy w Toruniu pomieszkali kilka lat, aż w końcu zamierzali uciec od zgiełku, betonu bloków, zakorkowanych w godzinach szczytu ulic. Pięknych zakątków wokół Torunia mamy trochę, więc jeśli ktoś poczuje zmęczenie nadmiarem miejskiego miłośkości, na pewno znajdzie dla siebie urokliwe miejsce do zamieszkania poza grodem Kopernika.

Niższe podatki, cisza i otoczenie przyrody

W gminie Obrowo w ciągu ostatnich siedmiu lat liczba mieszkańców wzrosła z ośmiu tysięcy do piętnastu. Zainteresowaniem cieszą się między innymi Brzozówka, Głogowo, Dobrzejewice, Silno czy Osiek. Atrakcyjność tych okolic oprócz zabytków – dworców, kościołów, pałaców – bliskość jezior Osiek i Dzikowo. Nowi mieszkańcy to często tacy, którzy wracają na swoje rodzinne włości – na przykład do domów swoich dziadków. O tym, jak mieszka się w dużym mieście i jak poza jego granicami, dzieli się z nami zastępca wójta Złejwsi Wielkiej. Przez lata mieszkał na Rubinkowie, teraz chwali sobie zamieszkanie w Przysieku. Krzysztof Rak: – Zalet jest kilka – wolniejsze tempo życia, jest



Dorota i Robert Szlosek z córką Kingą, synem Markiem i Anną Celebucką Fot. Sławomir Jędrzejewski

spokojniej, bez wielkomiejskiego zgiełku. Nowych mieszkańców naszych okolic kuszą również niższe niż w większym mieście podatki i opłaty. Otoczenie lasów, piękna przyroda, sąsiedztwo Wisły to duże atuty. Plusem jest dobra komunikacja – dojazd z Przysieka do centrum Torunia zajmuje mniej czasu niż w godzinach szczytu z Rubinkowa, gdzie spowalniają nas światła. Korzystne jest położenie między Toruniem a Bydgoszczą.

Z należących do Złejwsi miasteczek i wsi największy odsetek mieszkańców dojeżdża do Torunia, do Bydgoszczy również,

ale mniejszość. Krzysztof Rak zaznacza również, że gmina dba o rozwój infrastruktury, tworzenie atrakcyjnej oferty dla mieszkańców, chociażby kulturalnej. Wiosną w każdy weekend coś kulturalnego się dzieje.

Rejon gminy ciągle się rozbudowuje. Deweloperzy inwestują, ponieważ na domy jest popyt. Renova niedawno oddała do użytku domki w zabudowie szeregowej w Starym Toruniu. Wkrótce rozpoczną się nowe inwestycje. Plusy? – W cenie 70-metrowego mieszkania w Toruniu, mamy piętrowy dom z ogródkiem. A przecież to marzenie

wielu osób. Dlatego większość zainteresowanych kupnem domu pochodzi z blokowisk. Inne zalety? Zamiast dziesiątek sąsiadów – mamy raptem kilku. Wsiadamy na rower i za chwilę jesteśmy w lesie. Ludzie pragną spokoju – mówi o oczekiwaniach klientów Małgorzata Frąckiewicz, dyrektor ds. sprzedaży w Renovie. Kolejne plany? Firma będzie głównym wykonawcą przy budowie bliźniaków w Czarnym Błocie.

Na piesze, rowerowe i kajakowe wyprawy

Można wyruszyć w poszukiwa-

niu nowej lokalizacji w okolicy Lubicza. – Tych, którzy odnaleźli tu swoje miejsce na ziemi, przyciągnął zarówno wzrastający potencjał gospodarczy rejonu, jak i niespotykane walory przyrodnicze. Drwęca zapewnia jeden z najpiękniejszych szlaków kajakowych. Otoczone lasami małe jezioro zachęcają do pieszych i rowerowych wycieczek – mówi Teresa Gryciuk, sekretarz gminy w Lubiczu. Obiekty architektury sakralnej w Młyńcu Drugim, Rogowie, Gronowie, Grębocinie czy Brzezinku, a także jedyne w regionie Muzeum Piśmiennictwa i Drukarnia w Grębocinie, mieszczące się w XIII-wiecznym kościele są atutami tych terenów. Ale jako najcenniejsze bogactwo sekretarz gminy wymienia mieszkańców, których liczba od lat 90. podwoiła się i obecnie, w gminie Lubicz, wynosi ponad 19 tysięcy. Państwo Szlosek 3 lata temu przeprowadzili się z rodzinnego domu w Trzebuczu do Łubianki. Chwalą sobie dobre połączenie autobusowe z Toruniem, dbałość w gminie o infrastrukturę – chodniki i drogi, atrakcje kulturalne i turystyczne, budowę nowego kościoła w Łubiance, ścieżki rowerowe, m.in. trasę powsta-

łą w miejscu torów kolejowych z Torunia do Chełmna, ciekawe przyrodniczo miejsca. – Dzięki przeprowadzce syn mógł pójść do toruńskiego liceum. Córka w szkole Jagielskiego uczy się hip-hopu, ja mam bliżej do pracy – dojeżdżam do Torunia pół godziny, żona do Kijewa 20 minut. Ta lokalizacja bardzo nam odpowiada. Poza tym gmina jest bezpieczna – wymienia Robert Szlosek. Żona pana Roberta – Dorota mówi, że kiedyś marzyli o zamieszaniu w Toruniu, ale wiadać los chciał, że ominęli etap mieszkania w bloku i cieszą się swoją Łubianką.

Lokalizacje wokół Torunia zyskują coraz większe zainteresowanie. Coraz częściej marzymy o zacisznych lokalizacjach w otoczeniu przyrody. Własny dom, nawet niewielki, kawałek własnej zieleni, wieczorny rechot żab i poranne budzenie śpiewem ptaków. A jeśli zapagniemy miejskiego klimatu, to tę tęsknotę w krótkim czasie możemy zaspokoić, robiąc sobie wycieczkę do Torunia czy Bydgoszczy.

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

TRN 2016052011G

REKLAMA

Intermarché

SUPER

ZAPRASZAMY
INTERMARCHE
TORUŃ, UL. UGORY 4
WRZOSY

GODZINY PRACY
Pon. - Sob. 7:00 - 21:30
Niedz. 9:00 - 20:00

Rynek Wędzarniczy



WEDZONA
W SKLEPIE



Jesteśmy dumni z wędlin z własnej wędzarni w sklepie. Dlaczego?

Bo robimy je sami, od początku do końca. Wyrabiamy je według oryginalnych receptur i wędzimy naturalnym dymem a świeże, prosto z wędzarni w sklepie, trafiają do naszych Klientów. Rozsmakuj się w naszych wyjątkowych wędlinach wędzonych na miejscu.

WEDZONA
W SKLEPIE

Polecamy
na grilla

KIEŁBASA BIESIADNA*

9,99
1 kg



KIEŁBASA HOLENDERSKA*

9,99
1 kg



* LISTA SKLEPÓW Z OFERTĄ PRODUKTÓW Z WŁASNEJ WĘDZARNI DOSTĘPNA NA STRONIE www.intermarche.pl

STUDIO DZIENNIKARSKIE „MOJE MIASTO”

CYKLICZNE WYDARZENIE, W KTÓRYM POŁĄCZONE SIŁY TRZECH TORUŃSKICH MEDIÓW - TORONTO MAGAZYN TORUŃSKI, RADIO GRA TORUŃ I TV TORUŃ ZAPRASZAJĄ SWOICH GOŚCI. PODCZAS PIERWSZEJ EDYCJI ROZMAWIAMIŚMY Z ŁUKASZEM PAWLKOWSKIM Z OTOPIT.PL, PIOTREM DURTANEM I WOJCIECHEM WASILEWSKIM Z SAMORZĄDU STUDENCKIEGO UMK ORAZ WOKALISTKĄ SARĄ PACH. FOT. ROBERT BERENT



REKLAMA

TRN 20160520126



OPTOMETRIA
Karczewski

KIDS

to OCZY-wiste

Jedyny optyk
dla dzieci w mieście!



MISTRZ ŚWIATA PAWEŁ ZAGUMNY NA PLAŻY GOTYKU

BĘDZIE WIDOWISKOWO! NIE TYLKO DLA FANÓW. JUŻ OD 2 CZERWCA POCZĄTEK PLAŻY GOTYKU. MIŁOŚNICZY TEGO SPORTU PRZYJDĄ ZAGRAĆ, POKIBICOWAĆ I ZOBACZYĆ GWIAZDY SIATKÓWKI. KTO TYM RAZEM ODWIEDZI TORUŃ?

Już za kilkanaście dni 25 ciężarówek z piaskiem zamieni Rynek Nowomiejski w wielką plażę. Jednak nie do leżakowania, ale żeby przeżyć wielką sportową ucztę. Od 2 do 11 czerwca czeka nas wiele siatkarskich emocji!

Podczas tegorocznej Belli Plaży Gotyku odbędą się liczne turnieje, które zakończy rywalizacja o Puchar Polski kobiet i mężczyzn. Zagrają profesjonalści i amatorzy. I tak o zwycięstwo w mistrzostwach Uniwersytetu Mikołaja Kopernika będą rywalizować kobiety, mężczyźni, studenci i studentki, a także pracownicy uczelni. W sobotę i niedzielę, czyli 4 i 5 czerwca, zapaleni siatkarze ruszą do walki o Puchar Polski amatorów. A 9 i 10 czerwca przyjdzie czas eliminacji do walki o Puchar Polski siatkarzy i siatkarek. Będą również mistrzostwa par damsko-męskich, a w ramach Business Cup zagrają trzyosobowe drużyny – skład każdej z nich zbudują przedstawi-

ciele jednej firmy, instytucji czy przedsiębiorstwa. Organizatorzy zapraszają także na trening otwarty młodzieżowej kadry Polski. A w ramach Bella Happy Kids Camp dzieci pod okiem trenerów codziennie czekają gry i zabawy. Chętni do wzięcia udziału w turnieju

5 czerwca, oprócz rozgrywanego AZS Politechniki Warszawskiej, mistrza świata Pawła Zagumnego w meczu pokazowym zagrają kolejni mistrzowie – Krzysztof Ignaczak oraz Dominik Witczak.

mogą się zgłaszać do 1 czerwca. Ogromną atrakcją dla fanów będzie, 5 czerwca, Mecz Gwiazd. Piotr Kaczmarek, dyrektor Plaży Gotyku Toruń 2016 z Akademickiego Związku Sportowego UMK: – Oprócz rozgrywanego AZS Politechniki Warszawskiej, mistrza

świata Pawła Zagumnego w meczu pokazowym zagrają kolejni mistrzowie – Krzysztof Ignaczak oraz Dominik Witczak. Szkoleniowcem jednej z drużyn będzie Edward Skorek. Czekamy na odpowiedź od jeszcze jednej – ostatniej już sławy, której nazwiska nie mogą na razie zdradzić.

Jeszcze jakieś niespodzianki? Podczas sportowego wydarzenia Dominik Witczak otrzyma nietypowy złoty medal mistrzostw Polski jako wynik zasług i dosyć nietypowej sytuacji: wywalczenia złota – mistrzostwa Polski w drużynie Zakasy Kędzierzyn-Koźle, a później po wypożyczeniu Dominika do Asseco Resovii Rzeszów, z którą w finale walczył z kędzierzynianami, odebrania srebrnego krążka. Medal zostanie wylicytowany, a dochód przeznaczony na cele charytatywne. W ubiegłym roku z opłat rejestracyjnych turnieju oraz wpisowego środki przekazano dla Jasia Oczkowskiego z porażeniem



mózgowym. Koniec atrakcji? A właśnie że nie! Puchar siatkarskiego championatu z 2014 roku, kiedy reprezentacja Polski wygrała złote medale mistrzostw

świata, zagości w Toruniu. Trofeum podróżuje obecnie po różnych miastach naszego kraju. Będzie można zrobić sobie z nim pamiątkową fotografię. Krzysztof Ignaczak jest jednym

ze zdobywców tego pucharu. Dużo pozytywnych emocji i zdrowego kibicowania już od 2 czerwca!

Hanna Wojtkowska
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

REKLAMA

DEPOZYTY CZŁONKOWSKIE

Bezpieczeństwo i Zaufanie!

LOKATA

"Na dobry początek"!

Oferta do nowych członków SKOK "Rafineria"!

Oszczędzaj
z korzyścią
w SKOK "Rafineria"Oprocentowanie
nawet
3,50%Oszczędności do 100 tys Euro
w SKOK "Rafineria" gwarantuje
Bankowy Fundusz GwarancyjnyOddział Toruń,
ul. Grudziądzka 79/2, 87-100 Toruń
tel. 508-175-595Oddział Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 21, tel. 523-661-070,
Oddział Włocławek, ul. Zduńska 5A, tel. 542-324-292,

Twoja KASA

Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów k.c.
Data z dnia 17.08.2010

Premiera

Jutro będzie za późno – monodram w Teatrze Muzycznym

Najnowsza propozycja Kujawsko – Pomorskiego Impresaryjnego Teatru Muzycznego to historia inspirowana losami Wiery Gran. Naprawdę nazywała się Weronika Grynberg, była piosenkarką i aktorką kabaretową, gwiazdą warszawskiego kabaretu Paradis. Swoją karierę rozpoczęła jeszcze przed wybuchem wojny, a po wyjściu z getta została oskarżona o współpracę z gestapo. Sztukę napisaną przez Wiesławę Sujkowską wyreżyserowała Agnieszka Płoszajska, a w rolę Wiery Gran wcieliła się Aleksandra Lis. Tekst monodramu w wielu miejscach oparty jest na zachowanych nagraniach wspomnień Wiery Gran i okraszony utworami o miłości, które przyniosły jej największą sławę.

**20.05.2016,
godz. 19.00
Impresaryjny
Teatr Muzyczny
Bilety: 50 zł**



Wydarzenie

Dni Indonezji w Domu Muz Studenckiego

Bez biletów, walizki i dalekiego wyjazdu będzie można poznać kulturę archipelagu wysp indonezyjskich. O tym egzotycznym zakątku świata opowiedzą przedstawiciele Ambasady Indonezji i Indonezyjczycy mieszkający w Polsce. W Domu Muz będzie można zobaczyć wystawę zdjęć z wyspy Flores, wziąć udział w warsztatach „Wywoływania deszczu” i zobaczyć pokaz tańca z regionu Sundry. Uzdolnieni manualnie będą mogli sprawdzić się w batik, czyli technice rysowania woskiem na różnych powierzchniach.



**20.05.2016, godz. 17.00,
21.05.2016, godz. 11.00
Dom Muz ul. Podmurna 1/3
Wstęp wolny**

Festiwal

Weekend z Millenium Docs w kinie Centrum

Od piątku do niedzieli kino Centrum zaprasza na wyjątkowe spotkanie z filmami dokumentalnymi. Millenium Docs Against Garvity to jeden z najważniejszych festiwali kina dokumentalnego w Europie. Podczas tego weekendu widzowie kin w całej Polsce, również w Toruniu, zobaczą premierowo najlepsze filmy dokumentalne ubiegłego roku i wybiorą film, który otrzyma Nagrodę Sieci Kin Studyjnych i Lokalnych. Na ekranie kina Centrum pojawiają się m.in. duński obraz „Facebookistan” i „Szwedzka teoria miłości”. Łącznie sześć filmów uznanych za dokumenty, które trzeba zobaczyć.



**20-22 maja 2016
Kino Centrum, Centrum Sztuki
Współczesnej
ul. Wały. Gen. Sikorskiego 13**

Spektakl

Chiński taniec smoka i lwa w Dworze Artusa

Nadchodzące wydarzenia kulturalne powinny zadowolić entuzjastów dalekich kultur. Oprócz Dni Indonezji w Toruniu będzie można zobaczyć również na żywo występ grupy teatralnej z chińskiego uniwersytetu w Hubei. Dragon and Lion Dance Art Troupe pokażą w Dworze Artusa spektakl poświęcony chińskiej tradycji ludowej. Lew to symbol potęgi i szczęścia, chroniący przed złymi mocami. Smok natomiast jest symbolem Chin dla zachodniej cywilizacji, a przez samych Chińczyków uważany jest za pomoc w rozwoju, nabyciu siły i utrzymaniu sprawiedliwości. Dragon And Lion Dance Art Troupe ze swo-



**23.05.2016, godz. 18.00
Sala Wielka Dworu Artusa
Bilety: 10/15 zł**

Koncert

Z okazji Dnia Matki - Whitney Houston Symfonicznie

Przeboje jednej z największych gwiazd muzyki pop i soul zabrzmiały w Auli UMK z okazji Dnia Matki. Dla mam i nie tylko zaśpiewa Hania Stach – wokalistka, która swoją karierę rozpoczęła występem w „Szansie na sukces”. Zanim zyskała popularność po telewizyjnym „Idolu” śpiewała również w chórkach Natalii Kukulskiej. Wydała dwie solowe płyty, które przeszły raczej bez echa, choć głos Hani Stach często porównywany jest do głosu Whitney Houston. W trakcie koncertu nie zabraknie największych hitów, takich jak „I will always love you”, „I have nothing” czy „My love is your love”. Hani Stach akompaniować będą zespół pod kierownictwem Jacka Piskorza i Toruńska Orkiestra Symfoniczna pod batutą Adama Banaszaka.



**26.05.2016, godz. 18.00
Aula UMK
Bilety: 40/50 zł**

Juwenalia 2016

Oficjalnym początkiem Juwenaliów będzie tradycyjny pochód, który wyruszy w czwartek (19 maja) o godz. 19: 00 spod Domu Studenckiego nr 6 przy ul. Słowackiego i przejdzie w kierunku sceny głównej przy Collegium Humanisticum UMK (ul. Bojarskiego 1). Tam nastąpi wybór Króla i Królowej Juwenaliów, a także symboliczne przekazanie przez władze Torunia kluczy do miasta. Pochód poprzedzi wspólna „jurajska fota”, do której studenci w juwenaliowych strojach zapoznają o godz. 18.30 przy pomniku Kopernika na Rynku Staromiejskim. Juwenalia na UMK to również atrakcje muzyczne. W tym roku na Bielanych zagrają: Sztokholm, Zeus, Małpa i Kuban (czwartek), Majestic, Bethel, Mesajah & Riddim Bandits, Jamal (piątek), Rozes, Decapitated, Lady Pank, Gooral (sobota). Podczas Juwenaliów 2016 odbędzie się także szereg wydarzeń plenerowych: tradycyjny mecz w błocie, śniadanie na trawie, juwenaliowy wyścig autostopowy, bieg piwny, turnieje, gry miejskie i geocaching.

**19-21.05.2016
Juwenalia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
Miasteczko Akademickie**

Festiwal

23. Międzynarodowy Festiwal Teatralny Kontakt

Przed nami tydzień pełen wrażeń dla wielbicieli teatru. W Toruniu zobaczą spektakle twórców z ośmiu krajów. Do Torunia przyjadą teatry z Chile, Stanów Zjednoczonych, Holandii, Islandii, Słowenii, Belgii i Niemiec. Polskę, oprócz gospodarzy reprezentować będzie również teatr z Legnicy. W konkursie wystartuje dziesięć spektakli, a poza rywalizacją festiwalową publiczność obejrzy „Bramy raj” z Teatru Horzycy i sztukę „Ojciec” teatru z Brukseli. Festiwalowi towarzyszyć będzie promocja książki Artura Domośławskiego „Wykluczeni” i projekcja filmu „Klub”. Wydarzenia festiwalowe odbędą się nie tylko w teatrze, ale również w Sali na Jordankach, Hali Olimpijskiej i klubie Od Nowa.



**22.05. -28.05 2016
Teatr im. Wilama
Horzycy
Bilety: 20-50 zł**

Koncert

Mike Greene Trio / support Oil Stains

Kolejny z serii urodzinowych koncertów w HRP Pamela to pokaz współpracy amerykańsko – polskiej. W Toruniu zagra i zaśpiewa nowojorczyk Mike Greene – charyzmatyczny wokalista i gitarzysta, któremu nieobce są również mandolina, banjo i akordeon. Na scenie Pameli towarzyszyć mu będą Tomasz Dziano – wokalista i kompozytor, który razem z Mikiem Greenem gra w zespole Imigrants oraz Łukasz Wiśniewski – jeden z najlepszych w Polsce harmonijkarzy, członek harmonijkowej grupy Harpcore i duetu Limbowski&Wiśnia. Jako support wystąpi root rockowy duet Oil Stains.

**23.05.2016, godz. 19.00
HRP „Pamela”, ul. Legionów 36
Wstęp wolny**



MIASTO TORUŃ ZAPRASZA NA

MAJOWY WEEKEND RODZINNY


www.torun.pl/majowka2016

Czwartek, 26 maja 2016 roku

18.00 AULA UMK

Whitney Houston Symfonicznie — koncert z okazji Dnia Matki

20.00 DWÓR ARTUSA

Niebo do wynajęcia — koncert Roberta Kasprzyckiego

Piątek, 27 maja 2016 roku

11.00 MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU: MUZEUM PODRÓŻNIKÓW

Przyjaciele z zoo — warsztaty malarstwa afrykańskiego

11.00 MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU: RATUSZ STAROMIEJSKI

Wędrowka przez tysiąclecia — prelekcja przy wystawie Na drodze do państwa z europejską tożsamością

11.00 MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU: DOM MIKOŁAJA KOPERNIKA

Jak obserwowano niebo w czasach dawnych? — spotkanie przy wystawie Regiomontanus. Astronom czasów przedkopernikańskich

12.00 MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU: MUZEUM HISTORII TORUNIA

Toruń z lotu ptaka — spotkanie przy wystawie Toruń i jego historia

12.00 MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU: UL. ŚW. JAKUBA 20A

Zabawy dziecięce od pradziejów po średniowiecze — warsztaty

13.00 MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU: MUZEUM HISTORII TORUNIA

Jak leczono w dawnym Toruniu? — prelekcja

13.00 MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU: RATUSZ STAROMIEJSKI

Sztuka jaka jest... — oprowadzanie po Galerii Malarstwa i Rzeźby Polskiej po 1945 r.

13.00–15.00 RYNEK STAROMIEJSKI

Spotkanie z lalką teatralną — warsztaty

14.00 MUZEUM OKRĘGOWE W TORUNIU: MUZEUM HISTORII TORUNIA

Toruń na dawnych pocztówkach — prelekcja

14.00–17.00 RYNEK STAROMIEJSKI

Pokazy naukowe — namiot 1: fizyczno-chemiczny, namiot 2: tworzywa oraz pokazy baniek mydlanych

18.00 DOM MUZ (STARE MIASTO)

Zwierzęta jako podmioty polityki — wykład

19.00 RYNEK STAROMIEJSKI

Koncert zespołu Zdrowa Woda

19.00 BŁONIA NADWIŚLAŃSKIE

51. Długodystansowe Regaty Związku Miast Nadwiślańskich Toruń–Solec Kujawski oraz Motorowodne Mistrzostwa Europy GT 30 i Międzynarodowe Mistrzostwa Polski

19.00 MŁYN WIEDZY

Koncert zespołu Luxtorpeda

Sobota, 28 maja 2016 roku

10.00–18.00 BŁONIA NADWIŚLAŃSKIE

Motorowodne Mistrzostwa Europy GT 30 i Międzynarodowe Mistrzostwa Polski

10.00–18.00 ZAMEK KRZYŻACKI

Jarmark regionalny zdrowej żywności

10.00–18.00 MŁYN WIEDZY

Piknik z okazji Dnia Dziecka

10.00–18.00 MUZEUM ETNOGRAFICZNE W TORUNIU

Park Etnograficzny — zagroda z ludowymi zabawkami

12.00–14.00 CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

Warsztaty do festiwalu „Plaster”

12.00–16.00 Święto ulic Szczytnej i Szewskiej

11.00–12.45 RYNEK STAROMIEJSKI

Litera/typografia — warsztaty dla dzieci

13.15–15.00 RYNEK STAROMIEJSKI

W pradziejowym butiku — pokaz z warsztatami

15.00–18.00 ZAMEK KRZYŻACKI

Wszystko dla mamy — festyn rodzinny z turniejem konnym

15.30–17.30 RYNEK STAROMIEJSKI

Dźwiękowy teatr przyrody — audycje muzyczne

16.00 ZBIÓRKA PRZY POMNIKU FLISAKA

Spacer szlakiem małej architektury

20.00 RYNEK STAROMIEJSKI

Koncert Exigo — U2 cover band

21.00 ZAMEK KRZYŻACKI

Komturia — spektakl światło-dźwięk o historii Torunia i Zamku Krzyżackiego

22.00 CCK JORDANKI

Laudato Si — Święto Stworzenia — widowisko plenerowe

Niedziela, 29 maja 2016 roku

09.00–15.00 BŁONIA NADWIŚLAŃSKIE

Motorowodne Mistrzostwa Europy GT 30 i Międzynarodowe Mistrzostwa Polski

10.00–18.00 MŁYN WIEDZY

Piknik z okazji Dnia Dziecka

10.00–18.00 MUZEUM ETNOGRAFICZNE W TORUNIU

Park Etnograficzny — zagroda z ludowymi zabawkami

11.00–18.00 GALERIA SZTUKI WÓZOWNIA

Zwiedzanie VII Międzynarodowej Wystawy Rysunku Studenckiego Rysować naturalnie!

12.00 TEATR „BAJ POMORSKI”

Wschód i zachód słońca — spektakl

12.00–13.00 RYNEK STAROMIEJSKI

Spotkanie z lalką teatralną — warsztaty

12.00 CENTRUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

Warsztaty do festiwalu „Plaster”

15.00–17.00 RYNEK STAROMIEJSKI

Zabawy i warsztaty z wykorzystaniem kukieł postaci z legend toruńskich

19.00 RYNEK STAROMIEJSKI

Koncert zespołu Biesiada Lwowska



Wstęp wolny na wszystkie wydarzenia za wyjątkiem oznaczonych